Ner 48. ROK 1834. CZWARTEK 27 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w druku ni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Anastazji P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Luborad.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° Ω,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	,, 11, 864	0.0	— 3,0	Pł. Zachodni słaby	Pogoda	
12	,, 11. 721	† 4,7	3,3	,, mocny	Pogoda z Chmurami	
26 3	,, 11, 166	† 7,0	3,0	,, średni	,, ,,	
9	,, 11, 055	+ 2,6	— 4,0	,, ,,	,, ,,	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż dom pod L. 44 w Kleparzu przy Krakowie na głównym placu gminie VII. M. Krakowa stojący, do P. Augustyna Kikulinusa należący, sprzedanym zostanie przez publiczną licytacją w Trybunale odbydź się mającą, a to na żądanie PP. Szczepana Głusińskiego O.M.K., Barbary z Głusińskich 1go szlubu Rajewiczowéj, 2go teraz Kazimiérza Gnzikowskiego O. M. K. małżonki, w assystencji tegóż czyniącéj; Anny z Głusińskich Hemplowéj w assystencji męża Chrystjana Hempel O. K. P. działającéj; wszystkiémi w Krakowie pod L. 436 u P. Wincent: Szpor Adwokata P.O.D. który tę sprzedaż popiéra, obrane do téj czynności zamieszkanie mających, na satysfakcją summy 5357 złp: 13 gr: z procentami i kosztami wyrokiem Trybunału I. Inst: M. K. z d. 13 Maja 1828 zapadłym, w księdze VII. ingrossacyjnéj do L. 396 intabulowanym zasądzonéj, z mocy którego po nastąpioném wezwaniu, uskutecznioném zostało zajęcie, dnia 29 Lipca 1828 r. do L. 569 d. 15 Listopada 1828 w wykazie hypotecznym umieszczone, a w dalszym porządku wyrokami zgodnémi Trybunału I. Inst: M. K. z d. 19 Czerwca 1829 r. i Sądu Appellacyjnego z d. 28 Października 1829 r. cena na piérwsze wywołanie 5000 złp: ustanowioną, nakoniec wyrokiem Tryb: I. Inst: M. K. d. 12 Czerwca 1830 ustanowione zostały następujące warunki:

1) Chcący licytować złoży na vadium 1000 złp: które w razie uchybienia dalszém warunkom utraciłby, i nowa licytacja na jego koszt i szkodę ogłoszona byłaby, popierający jednakże wolnymi są od składania vadii.
2) W ciągu dni 8 po zalicytowaniu, nabywca zapłaci do skarbu podatki z wszelkich epok Rządu zeszłego i teraźniejszego zaległe.
3) Widerkaufy gdyby się jakie okazały, przy nieruchomości pozostaną i potrącone będą z szacunku.
4) Resztnjący szacunek wypłaci nabywca, w skutek klassyfikacji ostatecznéj.
5) Koszta popierania podniesie Adwokat popierający z szacunku w depozyt sądowy złożonego, lub od nabywcy.
6) Chcący w ciągu tygodnia w myśl art: 105 Ust: Exek: dać więcéj o czwartą część nad już wylicytowany szacunek, obowiązanym będzie takową ilość i vadium, złożyć w tym terminie do depozytu sądowego.

Do takowéj licytacji, termina są następujące:

1) Dnia 30 Kwietnia
2) — 31 Maja } 1834 r.
3) — 2 Lipca

Na takową przeto licytacją, wzywają się wszyscy chęć kupienia mający, a zarazem

prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzji na pierwszym terminie do licytacji, złożyli na audyencji Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności, z wykazem mianych pretensji i ustanowieniem Adwokata.

Kraków d. 25 Lutego 1834 r.

Janicki, P. T.

Część Nieurzędowa.

ROSSJA.

Petersburg 10 *Lutego*.

P. Rzeczywisty Radzca tajny Senator Nowosilcow, miał szczęście otrzymać od N. Cesarza Jmci, następny reskrypt z d. 17 b. m.:

«Mikołaju Mikołajewiczu! Po rozpatrzeniu złożonego mi przez ministra sprawiedliwości zdania sprawy z czynności tymczasowego ogólnego zgromadzenia rządzącego Senatu, z zadowoleniem spostrzegłem, że wszystkie zdane doń sprawy, od roku 1828 pozostające bez rozsądzenia, otrzymały rychły i zaspokajający koniec. Przypisując skutek takowy przedewszystkiem niezmordowanéj pracowitości waszéj na urzędzie pierwszego członka tego ogólnego zgromadzenia i szczególnéj gorliwości, która odznaczyła długoletnią, a zawsze dla ojczyzny pożyteczną służbę waszę, miło mi jest teraz wynurzyć wam zupełne moje ukontentowanie i wdzięczność. Zostaję wam zawsze przychylnym.»

(D. P.)

AUSTRJA

Wiedeń 1 *Lutego*.

Gazeta Wiedeńska (Wiener Zeitung) zamieszcza co następuje:

»Według najnowszych wiadomości z d. 20 Stycznia, zdaje się że Vice król Egiptu gorliwego jenerała Dembińskiego nie rad w służbie swéj widzieć, w skutek tego jenerał miał zażądać uwolnienia, które też vice król udzielił. W ogóle zdaje się, że vice król postanowił wszystkich polaków od siebie oddalić. Do tego ma bydź powodem iż 450 polaków miało zamiar udać się z Marseille do Egiptu. Miał tedy vice król rozkazać ażeby polaków w portach nie przyjmować, ale dadź wsparcie do powrotu do Europy.

(Gaz. Wiedeńska.)

NIEMCY.

Frankfurt 12 *Lutego*.

Papiery idą coraz bardziéj w górę. — Dzisiaj jest kurs następujący: austryackie 5 procentowe métalliqes 98 $\frac{1}{16}$. Akcje bankowe 1506, 1504. Polskie obligacje ndziałowe 64.63$\frac{3}{4}$.

Z Monachium 8 *Lutego*.

Król Jmć raczył zwołać stany krajowe na dzień 1 Marca.

Z Hannoweru 11 *Lutego*.

Gdy zgromadzenie stanów królestwa hanowerskiego ukończyło interessa, przedstawione przez ministerjum, obrady więc jego zostały d. 8 b. m. odroczone do czasu nieograniczonego. Zgromadzenie to rozpoczęło d. 5 Grudnia r. z. swoje posiedzenia. Słychać, iż dopiero po świętach wielkanocnych będzie znowu zwołanem.

FRANCJA

Z Paryża d. 4 *Lutego*.

Wedle Gazette du Midi, Marszałek Bourmont przybył do Cagliari w Sardynji, a Pan Larochejaquelin do miasteczka nadbrzeżnego w Sycylji. — Diarjo di Roma zapewnia, iż jen: Bourmont rzeczywiście przybył z wielu officerami swego orszaku do Neapolu.

Wczoraj wieczorem spostrzeżono liczne patrole w rozmajtych ulicach Paryża i wszystkie posterunki wojskowe były podwojone. Słychać, że towarzystwa republikańskie w klubach swoich zacięte miewają obrady i coś stanowczego przedsiewziąść usilnją.

Z Tulonu piszą z d. 28. Stycznia: »Twierdzą, że okręt liniowy »Nestor», którego jak najrychlejsze uzbrojenie wczoraj nakazano, do brzegów hiszpańskich przeznaczony. Zresztą panuje w porcie naszym ciągle nadzwyczajna czynność. — Polaków zawieziono obecnie mimo ich protestacyi, gwałtem do Oranu; podczas pobytu ich w przystani, wszelkie związki z nimi surowo były zabronione.»

Dnia 5 *Lutego*.

W kawiarni Lloyds przybito wczoraj następujący wyimek z listu pisanego z Madrytu pod d. 28. z. m.: »Hrabia Torreno odjechał do Santarem z nadzwyczajną missją. Zlecono oświadczyć Don Miguelowi imieniem owdowiałéj Królowéj, iż obecność Don Carlosa w jakiéjkolwiek bądź części Portugalji uważaną będzie jako krok nieprzyjacielski przeciw Hiszpanji. Donoszą nawet z Santarem, iż między wojskiem hiszpańskiem

a Don Miguela, już do utarczki przyjść miało.

W dzisiejszym numerze dziennika Journal des Debats znajduje się jeszcze następujące doniesienie o interesach hiszpańskich: Goniec angielski przywiózł wiadomości z Madrytu sięgające do d. 28 Stycznia. Przy jego odjeździe nie ogłoszono jeszcze dekretu zwołującego Stany (Cortes); jednakże zwołanie było postanowione i chodziło tylko jeszcze o stanowcze ustalenie zasady, podług jakiéj zwołanie to nastąpić miało. Wiedziano już, iż będą dwie Izby, pierwsza ma się składać z wysokiéj szlachty i duchowieństwa, druga z deputowanych wsi i miast; względem sposobu wyboru jeszcze się nie byli porozumieli. Dawne prawa nie są w téj mierze dostateczne; dawniéj tylko 76 miast miały prawo wyboru, a dnia dzisiéjszego, jak się łatwo przekonać można, liczba ta nie byłaby wystarczającą. Zajmowano się wciąż organizacją wojska, jakoteż kilku planami finansowemi, końcem przysposobienia pieniędzy. Przeciw Infantowi Don Carlosowi i Don Miguelowi chciano się w krótce stanowczych chwycić środków. W mieście w czasie odjazdu gońca zupełna panowała spokojność.

(G. W.)

BELGJA

Bruxella 8 *Lutego.*

Gubernator z Leodyjum pan Vandesteen de Jehey, pojechał do Francji.

Ksiądz Helsen, założyciel nowego belgijsko-katolickiego obrządku, daje już w kościele swoim śluby i chrzest święty udziela. Niedawno dawał ślub pewnemu izraelicie z katoliczką. (G. C. W.)

ANGLJA.

Londyn 4 *Lutego.*

(Mowa Króla Angielskiego przy otwarciu Parlamentu.)

»*Mości Panowie Izby niższéj!*

»Kazałem przełożyć WcPanów budżety na rok następujący. Są one ułożone z względem na największą oszczędność i na takie ograniczenia, któreby publicznemu kredytowi niemogły bydź szkodliwemi. Tuszę sobie, iż mogę polegać na waszém przywiązaniu do ojczyzny, oraz na chętnem przychyleniu się narodu mego, gdy idzie o obmyślenie środków, potrzebnych dla utrzymania honoru korony mojéj i interessu krajów moich. Wykazy, które WcPanom zostaną przełożone o stanie dochodów w porównaniu z wydatkami, będą uznane za nader zaspokajające.»

»*Milordowie i Mości Panowie!*

»Ubolewam nad ciągłą niedolą właścicieli miejskich, chociaż z innych względów stan kraju tak co się tyczy wewnętrznéj jego spokojności, jakoteż handlu i fabryk jego, wystawia najprzyjemniejszy obraz coraz większego polepszenia.»

»Prawa uchwalone na przeszłem posiedzeniu dla uskutecznienia rozmaitych zbawiennych i zaradczych środków w Irlandji, są teraz wykonywane, a dalszych popraw można się spodziewać od kommissji, które zostały wyznaczone do rozstrząsania innych ważnych przedmiotów. Polecam WcPanom niezwłoczne rozważenie sposobu zastąpienia dziesięcin w téj części połączonego królestwa, przez co uchyli się wszelka słuszna przyczyna do uskarżań, bez nadwerężenia praw i własności jakiéjkolwiek klassy moich poddanych, lub jakowéj instytucji kościelnéj i krajowéj.»

»Spokojność publiczna została powszechnie utrzymaną, i stan wszystkich prowincji irlandzkich wystawia w ogólności nierównie pomyślniejszy widok, niż kiedykolwiekbądź w roku przeszłym. Z uczuciem atoli mocnego żalu i sprawiedliwego gniewu postrzegłem dalsze trwanie zamysłów podburzenia ludu, aby żądał zniesienia prawnéj unji.»

»Oświadczyłem już, iż stale i niezmiennie postanowiłem utrzymać nienaruszenie ten związek naszéj potęgi narodowéj i bezpieczeństwa, przy pomocy opatrzności Boskiéj wszelkiemi sposobami w mocy mojej będącemi.»

»Niemogę wątpić, iż gorliwe i skuteczne przykładanie się mojego Parlamentu i narodu wspierać mnie będzie w tém postanowieniu.»

»Używanym zabiegom dla wzniecenia niechęci ku rządowi, oraz nieufności i nieprzyjaźni między obydwoma krajami, najwięcéj przypisać należy duchu nieposłuszeństwa, który lubo teraz po większéj części jest powściągany mocą prawa, jednakże okazał się w bardzo licznych zdarzeniach.»

»Dalsze trwanie takiego ducha dla nikogo bardziéj nie jest zgubniejszém, jak dla tych uwiedzionych, którzy są narzędziami tak nieszczęśliwego zdziałanego wzburzenia. Połączone i dzielne usiłowania ludzi prawych i dobrze myślących, dla wsparcia rządu, są ko-

niecznie potrzebne, aby położyć koniec systematowi wzburzenia i gwałtowności, który przez ciąg swego trwania, przerywa pokój społeczności, a jeżliby doznał pomyślności, zrządziłby nieuchronnie zgubę potęgi i bespieczeństwa połączonego królestwa.»

Gdy Król Jmć skończył powyższą mowę, członkowie izby niższéj wrócili do sali swoich obrad, gdzie jeszcze raz mowę tę przeczytano, poczém izba odłożyła posiedzenie do godziny 5 wieczorem.

Po oddaleniu się Monarchy z Izby wyższéj, Lord Kanclerz przeczytał powtórnie mowę z tronu, a następnie sekretarz izby przeczytał ją trzeci raz. Xżę Sutherland uczynił wniosek względem adressu. Przełożył treść mowy królewskiéj; wzmiankując o stosunkach zagranicznych, wychwalał rząd francuzki, twierdząc, iż teraźniejszy system jego widocznie okazuje, iż postanowił używać środków, mających na celu utrzymanie porządku i powiększenie dobra narodu. Mówiąc o Portugalji, oświadczył, że jakkolwiek możnaby myślеć o następstwie tronu w tym kraju, dalsze atoli trwanie wojny domowéj i sposób jéj prowadzenia, wzbudza powszechne nieukontentowanie. Przeczytał potém projekt do adressu, który prawie jest powtórzeniem mowy z tronu. Lord Howard Essingham poparł wniosek jego.

W izbie niższéj, mówca jéj zająwszy o godzinie 4téj swoje krzesło prezesowskie, oznajmił, iż od czasu ostatniego posiedzenia nastąpiły nowe wybory w York, Huddersfield, Leeds i East-Somerset. Pan Fleetwood, członek Parlamentu z Preston, który dla słabości zdrowia niemógł się znajdować na przeszłem posiedzeniu i nowy członek Parlamentu z Huddersfield, pan Blackburne, wykonali zwykłą przysięgę. Pan Littleton zapowiedział, iż dnia 20 b. m. zwróci uwagę izby na stan Irlandji. Pan Lefevre uczynił wniosek względem adressu odpowiedniego na mowę z tronu, a poparł go pan Morrison, który obszernie wystawił kwitnący stan fabryk angielskich.

PORTUGALJA.

Angielska gazeta Kurjer zapewnia, że wojna dwóch braci w Portugalji, bliska jest końca. Taż gazeta zamieszcza list z głównéj kwatery Xcia Terceira: — « Quinta da Ribeira d. 30 Stycznia.» Przyrzekłem był WP. nowiny obozowe udzielać, skoro takowych będę miał podostatek. Teraz więc mogę WP. donieść, że miguelíści dzisiejszy cały dzień nas niepokoili. Niewielki korpus miguelistów wyruszył dziś około północy do Valada, które to miasto zostało przezeń zrabowane. My byliśmy za późno o tém zawiadomieni, wkrótce jednak spostrzegliśmy, że nieprzyjaciel i drugi podobny korpus wyprawił i zajął drogę prowadzącą do Lizbony. Możesz WPan wystawić sobie nasze podziwienie. Wyruszyliśmy natychmiast i udaliśmy się na most St. Anna i do Valada, gdzie szwadron kawalerji 11 pułku z 20 ułanami dotarli i z 700 ludzi składający się oddział nieprzyjacielski, zmusili do odwrotu przez rzekę Tag. Gdy zbliżaliśmy się ku nieprzyjacielowi, dawał ognia z ręcznéj broni, nareszcie nastąpiło kilka wystrzałów z dział na most. Nieprzyjaciel tém działaniem, miał zamiar pokryć swoje poruszenia, które zamierzył wykonać na przeciw jenerała Saldanha. Napad ten uskutecznił w 3 kolumnach, które blisko 3000 ludzi wynosiły, a które zwyciężone zostały przez jeden pułk, to jest 10. Około 1000 ludzi dostało się do niewoli, a między tymi cały 16 pułk linjowy ze 4 chorągwiami. Miguelistowski jenerał również dostał się do niewoli, jednak udało mu się później wymknąć, adjutant jego poległ w rozprawie. Saldanha zbliżył się o małe półmili ku Santarem, spodziéwam się, że to miasto szturmem weźmiemy, jeśli go nieprzyjaciel dziś w nocy, albo jutro z rana dobrowolnie nie opuści.

(G.R.P.)

Doniesienia.

W Dworku na Podzamczu pod L. 232/6 są 2 Pokoje z kuchenką piwnicą i oddzielnym strychem od 1. kwietnia do wynajęcia, bliższą wiadomość o tem można powziąść w kamienicy przy ulicy Grodzkiéj pod L. 101 w Officynie.

Agrest śliwkowy w rozmaitych kolorach, najlepszego gatunku w krzakach do sadzenia, jest do nabycia za pomierną cenę w ogrodzie przy dworku pod L. 123 w gminie X. M. K. na przedmieściu Piasek sytuowanym za ogrodem OO. Kapucynów.